

Sebastian Latocha

Uniwersytet Łódzki

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Synergia okrągłych jubileuszy. O wystawie czasowej *Awangarda i państwo*, Muzeum Sztuki w Łodzi

4 listopada 1917 roku w siedzibie krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych miało miejsce otwarcie *I Wystawy Ekspresjonistów Polskich*. Trochę czasu musiało jednak upłynąć, by historycy sztuki stwierdzili, że tak oto symbolicznie narodziła się polska awangarda. W 2017 roku świętowaliśmy 100-lecie awangardy w Polsce. Inicjatywa trzech muzeów szczytujących się bogactwem dzieł sztuki awangardowej – Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie i Muzeum Sztuki w Łodzi – przerodziła się w głośne ogólnopństwowe obchody okrągłej rocznicy pod patronatem Prezydenta RP.

Z kolei rok 2018 to inny bardzo ważny jubileusz – 100. rocznica odzyskania niepodległości. „Po 123 latach zaborów Polska z powrotem pojawiła się na mapie Europy”, by sięgnąć do zeszytu do historii.

Z efektem synergicznym obu jubileuszy, większym od sumy składowych, mam do czynienia, zwiedzając wystawę czasową *Awangarda i państwo* (26 października 2017 r. – 27 stycznia 2019 r.) w Muzeum Sztuki w Łodzi. À propos: moją uwagę zwraca koherencja samego tytułu wystawy z jej lokalizacją. Po pierwsze, Łódź jest/pragnie być „stolicą awangardy”, a jak wiemy, każde państwo ma swoją stolicę. Zresztą Łódź była krótko nieoficjalną stolicą państwa zaraz po II wojnie światowej. Po drugie, właśnie w Łodzi powstało pierwsze w Polsce (w 1930 r.), a drugie w Europie muzeum rozsmakowane w awangardzie.

Kuratorką wystawy jest Dorota Monkiewicz, zaś pomysłodawcami – Marek Janiak i Zofia Łuczko z grupy Łódź Kaliska, która zajmuje miejsce centralne na mapie mentalnej współczesnej polskiej awangardy, obok innych artystów, których pobieżne wyliczenie zakrawa na brak elegancji. Takie autorstwo koncepcji stanowi obietnicę podjęcia z widzem gry. W puli nagród – choćby przyjemność ze złamania szyfrów (np. z Sali Neoplastycznej, serca muzeum, zniknęły obrazy Władysława Strzemińskiego i rzeźby Katarzyny Kobro; w ich miejscu – dzieła PRL-owskiego przemysłowego „proletkultu”).

Wystawa prezentuje dzieła sztuki awangardowej w relacji do organizmu państwowego, a w efekcie różne aksjologie i postawy artystów wobec idei państwa. To wszystko na tle burzliwych dziejów, zmian granic państwowych, „wędrowki ludów”, zwrotów politycznych oraz procesów społecznych, jakie miały miejsce w Europie Środkowej i Wschodniej w XX wieku. Wystawa nie zamyka się w wieży z kości słoniowej dyskursu estetycznego; nie tylko przedstawia kolejne awangardowe kierunki artystyczne i ich ewolucję, ale zawsze kontekstualizuje je w określonym problemie, w którym państwo partycypuje (np. tożsamość etniczna i narodowa, mniejszości, wojna, kryzys, biurokracja, polityka historyczna i kulturalna, wolność słowa, kariera, płeć, seksualność itd.), miejscu i czasie. Przedstawia awangardę jako niezwykle złożoną formację artystyczną, która w odniesieniu do idei państwa demaskuje swoje ambicje, słabości i pokusy dające się umieścić na różnych kontynuach, między innymi:

- kosmopolityczny dialog artystyczny – lokalny dialog artystyczny,
- sztuka patriotyczna – sztuka anarchiczna,
- sztuka indyferentna religijnie – sztuka nieindyferentna religijnie,
- stosowana sztuka społeczna [zob. Żmijewski 2007] – sztuka autoteliczna,
- sztuka lojalna wobec państwa – sztuka nielojalna wobec państwa,
- sztuka zajęta sprawami publicznymi – sztuka zajęta sprawami prywatnymi.

Obszerna wystawa na trzech kondygnacjach pałacu Maurycego Poznańskiego, oprócz dzieł pochodzących ze zbiorów Muzeum Sztuki w Łodzi, prezentuje zbiory: Litewskiego Muzeum Sztuki (Wilno), Narodowego Muzeum Sztuk Pięknych Ukrainy (Kijów), Muzeum Sztuki Teatralnej, Muzycznej i Filmowej Ukrainy (Kijów), Słowackiej Galerii Narodowej (Bratysława), Galerii Południowoczeskiej (Hluboká nad Vltavou), acb Gallery (Budapeszt), Trapéz Gallery (Budapeszt), Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN – by wymienić tylko niektóre instytucje.



Il. 1. Happening Łodzi Kaliskiej podczas otwarcia wystawy w Muzeum Sztuki w Łodzi.
Z Archiwum Łodzi Kaliskiej (fot. N. Zdziebczyńska)

Wśród autorów dzieł wielogłos: od Kazimierza Malewicza i Władysława Strzemińskiego, poprzez Stefana i Franciszkę Themersonów, po Natalię LL i postmodernistyczne postscriptum w postaci „eksponatów” Łodzi Kaliskiej.

Nie tak oczywisty to fakt, że inicjatorami wystawy są właśnie artyści z Łodzi Kaliskiej. Ewa Nowina-Sroczyńska podkreśla, że ruchy awangardowe, a wśród nich Łódź Kaliska, „prawie zawsze miały kłopoty z instytucjami zawiadującymi sztuką, stąd zdolność do poszerzania przestrzeni i anektowania dla własnych wystąpień artystycznych nowych miejsc – małych galerii, placów, domów prywatnych” [Nowina-Sroczyńska 2018: 116]. O ile w latach 70. i 80. XX wieku artyści ci pokonywali instytucjonalne przeszkody „istnienia w obiegu sztuki”, działając na przykład w przestrzeni publicznej (choćby happening *Upadek zupełny* na krakowskim Rynku Głównym w 1981 r.), o tyle powtórzenie go w murach Muzeum Sztuki podczas otwarcia wystawy, w zupełnie innym kontekście, to kolejna gra z widzem.

W folderze wystawy instrukcja: „Kolejnymi numerami na białym i czarnym polu oznaczono oddzielne ścieżki, które może wybrać zwiedzający (kierując się na lewo lub prawo od wejścia). Obie narracje są równoważne. Zapraszamy również widzów do tworzenia własnych ścieżek” [Awangarda... 2018: brak numeracji stron], chciałoby się dodać: awangardowych i okrągłych.

Bibliografia

Awangarda...

2018: *Awangarda i państwo*, folder wystawy, Łódź: Muzeum Sztuki w Łodzi.

Nowina-Sroczyńska Ewa

2018: *Mistrzowie ostentacyjnych transgresji. Łódź Kaliska z antropologiem w tle*, Łódź: IEiAK UŁ.

Żmijewski Artur

2007: *Stosowane sztuki społeczne*, „Krytyka Polityczna”, nr 11/12, s. 14-24.